

Zwycięstwo Jagiellonii na koniec roku

Spokojne święta i przyjemną końcówkę tego roku zapewnili sobie piłkarze Jagiellonii Białystok. Stało się to za sprawą ostatniego w tym roku spotkania na własnym stadionie z Górnikiem Zabrze. Białostoczanie wygrali skromnie 1:0.

Forma piłkarzy Jagiellonii Białystok w trwającym sezonie jest jedną wielką niewiadomą. Podopieczni Bogdana Zająca w niemal każdym spotkaniu potrafią mieć przebłycki geniuszu, jak i momenty na które kibicom jest ciężko patrzeć. Ostatni mecz w tym kalendarzowym roku był dobrą okazją do tego aby piłkarze zostawili po sobie dobre wrażenie aż do połowy lutego. Wtedy to rozgrywki wrócą na polskie stadiony.

Goście z Zabrza nie przyjechali jednak do Białegostoku jedynie na wycieczkę, a z chęcią zrobienia sobie samym prezentu w postaci trzech wywalczonych punktów. Od początku byli stroną zdecydowanie przeważającą konstruując raz za razem kolejne ataki. Najbardziej zasłużonym tego, że drużyna z Białegostoku nie straciła bramki był młody 17-letni Xavier Dziekoński, który stanął pomiędzy słupkami. Jego kapitalnych interwencji nie powstydziliby się znacznie bardziej doświadczeni bramkarze.

Jagiellonia w ataku nie potrafiła jednak znacząco zagrozić rywalom przez co z boiska długimi momentami wiało nudą. Dopiero w drugiej połowie w której gospodarze niejako ożywili się konsekwencją czego było zadanie decydującego ciosu. Jesus Imaz w 52 minucie wykorzystując dobre podanie z głębi pola i gapiostwo defensorów z Zabrza, ograł bramkarza gości i trafił do pustej bramki. Końcówka meczu to jeszcze nieliczne i nieskuteczne ataki Górnika, które zakończył sędzia po 90 minutach gry.

Tym samym Jagiellonia Białystok kończy ten rok z bilansem 6 zwycięstw, 6 porażek i 2 remisów. Klub we wrześniu podczas gali Podlaskiej Marki otrzymała tytuł Ambasadora Województwa Podlaskiego.

Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze 1:0 (0:0)

Bramka: Jesus Imaz 52'

tekst i fot.: Kamil Timoszuik

